

Andrzej Novak-Zempliński - młody malarz koni

Antoni Święcki



Portret klaczy arabskiej Estebna



Wrzesień I

Wśród młodego pokolenia artystów malarzy, których głównym, ulubionym tematem twórczości stał się koń, coraz bardziej wyróżnia się ostatnio Andrzej Novak-Zempliński.

Urodzony w 1949 r. w Olsztynie, rozpoczął w 1971 r. studia artystyczne na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Kontynuował je następnie na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie w pracowniach profesorów Michała Byliny i Ludwika Maciąga. Studia ukończył w 1976 r. uzyskując dyplom z wyróżnieniem.

Jego zainteresowania końmi sięgają lat dziecięcych, kiedy to spędzając często wakacje na wsi najchętniej przebywał w stajni z nieodłącznym szkicownikiem w ręku. Wykonane wówczas dziecięcą ręką portrety koni poszły w zapomnienie, zaś powrót do tego tematu nastąpił w okresie studiów akademickich, w wyniku nowych kontaktów z końmi. Miało to miejsce na wakacyjnych „wczasach w siodle” spędzanych w stadach ogierów w Gnieźnie i w Książu.

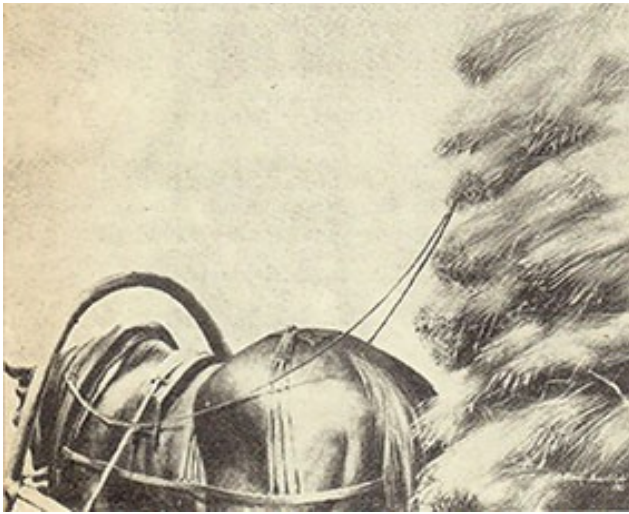
A. Novak-Zempliński tak mówi o tym okresie swego życia: „Błąkając się po bezdrożach sztuki, próbując wielu form i kierunków oraz poszukując własnego ja napotkałem na drodze swych poszukiwań temat nadzwyczajny, pochłaniający bez reszty i bardzo silnie przemawiający do wyobraźni; tematem tym był koń”.

Do zdeklarowania się jako malarza koni niewątpliwie przyczyniła się duchowa pomoc wspomnianych już profesorów M. Byliny i L. Maciąga, zasłużonych pedagogów, a jednocześnie miłośników i popularyzatorów tematyki związanej z koniem i batalistyką. A nie wolno zapominać, że jeszcze przed kilku laty koń był tematem wysoce niepopularnym, prawie zakazanym. Obecnie sięgają do niego coraz liczniejsi twórcy.

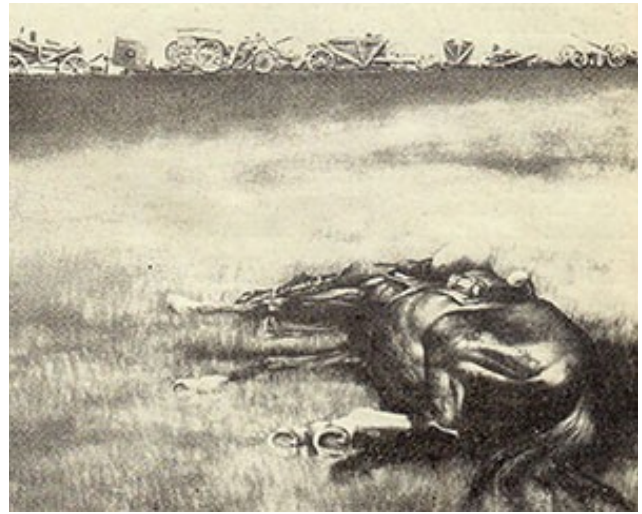
Po raz pierwszy pokazał A. Novak-Zempliński swoje akwarele, pastele i rysunki na Jubileuszowej Aukcji Koni w Książu w maju 1974 r. Ale oficjalny debiut to udział w salonie BWA w Sopocie na wystawie „Zaprząg w malarstwie”, zorganizowanej w sierpniu 1975 r. z okazji III Mistrzostw Europy w Powożeniu. Jeden z wystawionych tam obrazów widnieje na okładce niniejszego numeru.

A. Novak-Zempliński trzykrotnie uczestniczył w plenerach poświęconych tematyce związanej z koniem,

organizowanych w Łącku i w Janowie Podlaskim. W Janowie na malował cykl portretów zasłużonych dla hodowli koni arabskich. Obecnie maluje portrety tegorocznych derbistów toru warszawskiego.



Duga podlaska



Po bitwie

Dotychczasowa twórczość artysty, nierozłącznie związana z koniem, ma kilka nurtów. Jeden z nich to portrety koni w których dąży do wiernego i opisowego, lecz nie pozbawionego idealizacji przedstawienia malowanych modeli. Portrety te charakteryzuje precyzja wykonania i doskonała technika warsztatu. Pewna archaizacja formy malowanych portretów wskazuje na zafascynowanie sztuką wielkich malarzy koni z ubiegłego stulecia.

Natomiast więcej swobody widać w innych pracach o tematyce końskiej (np. „Koń z ‘dugą’”) oraz płótna o treści historycznej. Zawsze jednak koń jest tam motywem centralnym, nadającym wyraz i przesądającym o klimacie obrazu.

Andrzej Novak-Zempliński jest malarzem młodym, ale jego dotychczasowa twórczość wzbudziła już duże zainteresowanie nie tylko w Polsce, ale i za granicą, także za Oceanem. Na pewno nie pokazał on jeszcze w pełni swych możliwości twórczych.

Czekamy z zainteresowaniem na jego dalsze prace.